

Sygn. akt VI ACa 1045/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SO (del.) – Beata Waś

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. B. (1)

przeciwko W. B. (2) i M. B.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 stycznia 2012 r.

sygn. akt IV C 942/11

I oddala apelację;

II zasądza od W. B. (1) na rzecz M. B. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1045/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lipca 2011 roku W. B. (1) wniosła o zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz własności mieszkania położonego w W. ul. (...) oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 27 kwietnia 1980 roku został sporządzony dokument potwierdzający, że powódka pożyczyła spadkodawczyni- L. B. pieniądze, które miały zostać zwrócone do końca 1984 roku. Jednocześnie pożyczkobiorczyni-L. B. w piśmie tym wskazała, że w przypadku niedokonania spłaty w razie wypadku np. jej śmierci, pożyczkodawczyni ma prawo do „podjęcia praw do mieszkania”. Pożyczkobiorczyni do swojej śmierci w dniu 20 września 2005 roku nie dokonała spłaty pożyczki. Do chwili śmierci mieszkała w przedmiotowym mieszkaniu, a podczas rozmów o zwrot pożyczki twierdziła, że jest zapis na wypadek śmierci.

Pozwany M. B. wniosł o oddalenie powództwa.

W odpowiedzi na pozew podnosił, że zmarła L. B. zwróciła pożyczkę w kwocie 600.000 zł do rąk męża powódki W. B. (2) w 1984 roku, co zostało przyznane przez W. B. (2) przed Sądem Rejonowym w Sokołowie Podlaskim w sprawie o zniesienie współwłasności.

Pozwany W. B. (2) (mąż powódki) uznał roszczenie.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2012 roku Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od W. B. (1) na rzecz M. B. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o stan faktyczny, ustalony w sposób następujący:

W dniu 27 kwietnia 1980 roku powódka W. B. (1) zawarła z L. B. umowę, mocą której powódka pożyczyła L. B. 300.000 zł, którą to kwotę pożyczkobiorczyni przeznaczyła na zakup lokalu położonego w W. przy ul. (...). Zgodnie z umową powyższą kwotę zobowiązała się oddać z pomocą rodziców do końca 1984 roku. W umowie zastrzeżono, że w sytuacji wypadku np. śmierci pożyczkobiorczyni lub gdyby nie mogła ona spłacić sumy pożyczki, pożyczkodawczyni i jej mąż zostali upoważnieni do „podjęcia praw do mieszkania”.

L. B. na skutek postępującej w latach 80-tych inflacji, zwróciła pożyczkę w kwocie 600.000 zł, którą to kwotę przekazała bratu W. B. (2) - mężowi pożyczkodawczyni. L. B. w lokalu przy ul. (...) mieszkała do końca życia, a po jej śmierci lokalem dysponowali powódka i jej mąż, do chwili śmierci matki pozwanych J. B..

L. B. zmarła 20 września 2005 roku, a spadek po niej na podstawie ustawy nabyli: matka J. B. w części 6/16 i bracia W. B. (2) i M. B. w częściach po 5/16 każdy z nich. Matka pozwanych J. B. zmarła 26 października 2008 roku, a spadek po niej na podstawie testamentu nabył syn M. B..

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy w oparciu o złożone do akt sprawy dokumenty, niekwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Sąd I instancji wskazał jednocześnie, iż nie dał wiary zeznaniom powódki i pozwanego W. B. (2) w tej części, gdzie zeznali, iż zmarła L. B. dopiero w 1989 roku przekazała na ich rzecz 600.000 zł, ale nie była to spłata zaciągniętej pożyczki.

W oparciu o powyższe okoliczności faktyczne, Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu I instancji przedstawiony dokument z dnia 27 kwietnia 1980 roku stanowi umowę pożyczki, a nie zapis testamentowy, jak twierdziła strona powodowa. Zdaniem Sądu Okręgowego strony składając swoje podpisy pod tak sformułowaną umowę, wyrażały wolę zawarcia umowy pożyczki w rozumieniu kodeksu cywilnego wraz z wszelkimi, wynikającymi z takiego stosunku prawnego obowiązkami i skutkami prawnymi. O tym, że pożyczka została spłacona, świadczą nie tylko zeznania zainteresowanych, ale również fakt, podnoszony przez małżonków B., posiadania szerokiego pełnomocnictwa udzielonego powódce przez zmarłą do dysponowania jej majątkiem. Ponieważ powódka z roszczeniem przeciwko L. B. o zwrot pożyczki nie wystąpiła przez 27 lat, uległo ono przedawnieniu. Również roszczenie z tytułu waloryzacji kwoty pożyczki na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. w momencie składania pozwu było przedawnione, co najmniej od 1994 roku.

Sąd Okręgowy zaznaczył jeszcze na marginesie, że nawet gdyby przyjąć, jak wносиła o to powódka, że omawiany dokument nie był umową pożyczki, lecz zapisem na wypadek śmierci, to również i to roszczenie było w chwili składania pozwu przedawnione.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd I instancji oddalił wnioski powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, jako zbędne i nieprzydatne wobec tak ustalonego stanu faktycznego.

Apelację od wyroku złożyła powódka zaskarżając orzeczenie w całości, wnosząc o jego zmianę, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu:

1. a) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez swobodną ocenę dowodów, niestosunkowanie się w żaden sposób do pierwotnego żądania powódki, tj. złożenia oświadczenia w zakresie przeniesienia własności lokalu, jak również nieuwzględnienie dowodów potwierdzających fakt posiadania przedmiotowego mieszkania przez powódkę do 2009 roku, jak również niedokonania pełnej oceny dokumentu w zakresie rzeczywistej woli stron;

b) naruszenie przepisów art. 948 k.c. i 949 k.c. oraz 981 k.c. - w zakresie mylnej interpretacji zasady przedawnienia w przedmiotowej sprawie;

c) naruszenie art. 5 k.c. poprzez nieuwzględnienie roszczenia powódki w oparciu o przedstawione dowody, a oddalenie roszczenia jedynie w oparciu o zarzut przedawnienia

- wskutek tego, ustalenie błędnego stanu faktycznego i prawnego przedstawionego przez powódkę i tym samym bezzasadne oddalenie powództwa;

2. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania naruszenie § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) oraz art. 5 k.c.

Uzupełniając apelację skarżąca zarzuciła dodatkowo rozstrzygnięciu naruszenia art. 941 k.c. i 946 k.c. poprzez nieuznanie, iż przedłożony do akt sprawy dokument powinien zostać potraktowany jak testament oraz niezbadanie czy doszło do odwołania testamentu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Zgodnie z żądaniem pozwu, powódka domagała się zobowiązania przez sąd pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz prawa do lokalu położonego w W. ul. (...). Jako podstawę faktyczną powództwa wskazała dokument sporządzony dnia 27 kwietnia 1980 roku, który z jednej strony stanowił umowę pożyczki, z drugiej zaś strony, w ocenie powódki miał zawierać zapis testamentowy na rzecz jej i jej męża.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny oraz dokonał jego prawidłowej oceny prawnej przyjmując, iż przedmiotowy dokument nie zawierał w sobie zapisu testamentowego. Podkreślić bowiem należy, iż zapis testamentowy jest rozrządzeniem testamentowym pozwalającym osobie fizycznej na rozdysonowanie majątkiem na wypadek śmierci (art. 968 § 1 k.c.). Stąd też może być uczyniony wyłącznie w ważnym testamencie. Nie ma przy tym przeszkód, by testament ograniczał się jedynie do rozrządzenia składnikiem majątku w formie zapisu. Niemniej, przedłożonego do akt sprawy dokumentu nie sposób traktować jako testament. Nie zawiera on bowiem rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci (art. 941 k.c.). Należy zwrócić uwagę, iż jeżeli ani z treści oświadczenia, ani ze sformułowań użytych do wyrażenia woli nie wynika wola testowania, można się odwołać do okoliczności złożenia oświadczenia, jednakże w tym wypadku wola testowania musi wynikać z nich wyraźnie i jednoznacznie, gdyż interpretacja na korzyść testamentu dotyczy wykładni ważnego testamentu, a nie oceny, czy dane oświadczenie woli jest testamentem. Tymczasem treść dokumentu wskazuje wprost, iż jest to umowa pożyczki, która zawiera jedynie bliżej niedookreślone zastrzeżenie zmarłej L. B., iż „w razie wypadku np. śmierci lub gdybym nie mogła spłacić powyższej sumy” powódka i jej mąż będą upoważnieni do „podjęcia praw do mieszkania”. Przytoczone upoważnienie „w razie wypadku np. śmierci”, w ocenie Sądu Apelacyjnego, traktować należy jedynie jako przykładowe wskazanie jednego z warunków (podobnie jak brak możliwości spłaty pożyczki) dla przyznania powódce i jej mężowi równie niedookreślonego „podjęcia praw do mieszkania”, a zatem co najwyżej, jako ewentualny zastępczy sposób wykonania umowy pożyczki. Przytoczonemu sformułowaniu nie można nadawać kluczowego znaczenia i upatrywać w nim (nadinterpretowując intencję stron) rozrządzenia testamentowego. Sąd Apelacyjny nie podzielił zatem zarzutów

apelacji kwestionujących prawidłowość oceny przedmiotowego dokumentu w zakresie ustalenia faktów i kwalifikacji prawnej oświadczeń w nim zawartych.

Jednocześnie treść analizowanej umowy pożyczki nie daje podstaw dla uwzględnienia żądania powódki, polegającego na zobowiązaniu pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz prawa własności spornego mieszkania, już tylko z tego powodu, iż nie została zachowana prawidłowa forma aktu notarialnego, niezbędna zgodnie z dyspozycją art. 158 k.c., dla możliwości żądania wykonania umowy zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości. Zatem rozważania związane z kwestią czy pożyczka została splecona, czy też nie, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Odnosząc się jeszcze do kwestii uznana powództwa przez pozwanego W. B. (2), choć nie zostało to wprost wskazane przez Sąd I instancji, stwierdzić należało, iż Sąd nie był nim związany, gdyż czynność ta zmierzała do obejścia prawa (podstawą uznanego żądania pozwu była nieistniejąca causa) – art. 213 § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił także zarzutów apelacji związanych z oddaleniem przez Sąd I instancji zgłoszonych przez stronę powodową wniosków dowodowych, wobec braku zgłoszenia stosownego zastrzeżenia w trybie 162 k.p.c. przez zawodowego pełnomocnika reprezentującego powódkę w toku postępowania przed Sądem Okręgowym.

Także zgłoszony zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 k.c., poparty jedynie zdawkowym uzasadnieniem, nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. Stwierdzić należy bowiem za utrwalonym stanowiskiem judykatury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r. II CKN 943/00), iż art. 5 k.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy powództwa, co oznacza, że bezpośrednio na jego podstawie nie można oprzeć żądań pozwu

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w oparciu o dyspozycję art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.) obciążając nimi w całości stronę przegrywającą – powódkę. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw dla obniżenia wysokości wynagrodzenia - ustalonego zgodnie z przewidzianymi przepisami prawa stawkami minimalnymi - przyznanego przez Sąd I instancji pozwanemu M. B. tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika w kwocie 7.200 zł. Pozwany korzystał bowiem z pomocy zawodowego pełnomocnika, a podczas rozprawy reprezentowany był przez upoważnionego aplikanta. Wysokość kosztów postępowania apelacyjnego, podlegających zwrotowi pozwanemu M. B., ustalona została stosownie do wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia (180.000 zł - k.126) w oparciu o § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).